Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Gonie. Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 57. Kraków, Piątek 22 grudnia 1922 r. Nr. 57.

Stanisław Wojciechowski Prezydentem Rzeczypospolitej.

Obrany na wczorajszem Zgromadzeniu Narodowem.

Warszawa. (PAT) Wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego rozpoczęło się punktualnie o godz. 12.15. Otwierając posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, marszałek Sejmu Rataj powiedział:

Otwieram Zgromadzenie Narodowe dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Zgodnie z artykułem Nr 2 regulaminu Zgromadzenia Narodowego powołuję na sekretarzy z grona sekretarzy Sejmu panów posłów: [illegible]. Zarazem donoszę, że marszałek Senatu [illegible] powołał z grona sekretarzy Senatu [illegible]. W charakterze urzędujących sekretarzy [illegible] senator Gloger i poseł Niedziałek.

[illegible]

Marszałek Rataj: **Na podstawie wyniku głosowania stwierdzam, że prezydentem został wybrany p. Stanisław Wojciechowski.** (Oklaski na lewicy i centrum). Uwiadomię go o tem w sposób przepisany regulaminem.

Sekretarz Niedziałek odczytuje protokół z [illegible], według którego **głosowało ogółem 535 członków Zgromadzenia Narodowego, ważnych głosów oddano 515, nieważnych 18, absolutna większość [illegible].**

Otrzymali: p. Stanisław Wojciechowski głosów [illegible], p. Kazimierz Morawski głosów 221. Wobec takiego wyniku [illegible] pan marszałek Sejmu przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, [illegible] Zgromadzenie, że

PREZYDENTEM RZECZYPOSPOLITEJ WYBRANY ZOSTAŁ P. STANISŁAW WOJCIECHOWSKI.

Po odczytaniu protokółu posiedzenia, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Rataj zaznaczył, że **o godz. 7-mej odbędzie się posiedzenie celem złożenia przysięgi przez nowo obranego prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego.** [illegible]

W protokóle jest zaznaczone, że nie głosowali następujący posłowie i senatorowie:

[illegible]

Marszałek oznajmił, że ponieważ nikt nie zaprotestował, protokół jest przyjęty. [illegible]

Posiedzenie zamknięto o godz. 13.35.

Nowoobrany Prezydent przyjął wybór.

Warszawa. (PAT). [illegible]

W odpowiedzi p. Stanisław Wojciechowski oznajmił, że zaszczytny wybór Prezydenta Rzeczypospolitej przyjmuje.

Zaprzysiężenie i przekazanie władzy Prezydentowi.

Warszawa 20 grudnia. (Tel. wł. Wiad.) [illegible]

Po zaprzysiężeniu odbyło się przekazanie władzy z rąk dotychczasowego Naczelnika Państwa [illegible]

[illegible]

Zaraz przy wprowadzaniu elekta na salę obrad Zgromadzenia Narodowego, jak również podczas składania przez niego przysięgi i przy wprowadzaniu sali, wszyscy bez wyjątku członkowie Zgromadzenia stali na swych miejscach.

[illegible] „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej".

Urzędowe sprawozdanie z aktu zaprzysiężenia.

Warszawa. (PAT). Dnia 20. b. m. o godz. [illegible]

Życiorys nowoobranego Prezydenta Rzeltei.

Warszawa. (PAT). Nowo obrany Prezydent Rzeczypospolitej p. Stanisław Wojciechowski, urodził się dnia [illegible] w Kaliszu. [illegible]

się propagandą kooperacji. Założył tygodnik „Społem" a po zorganizowaniu związku stowarzyszeń spożywczych wybrany został na jego dyrektora. Po wybuchu wojny w sierpniu 1914 zorganizował sekcję żywnościową komitetu obywatelskiego miasta Warszawy i został powołany na członka centralnego komitetu obywatelskiego. W roku 1917 na zjeździe politycznym w Moskwie, został wybrany prezesem polskiego zjednoczenia międzypartyjnego. W czerwcu 1918 wraz z wygnańcami z guberaji Smoleńskiej wrócił do kraju i objął ponownie stanowisko dyrektora związku stowarzyszeń spożywczych, a następnie katedrę historji i teorji kooperacji w wyższej szkole handlowej w Warszawie. W styczniu 1919 mianowany został ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Paderewskiego, po złożeniu tego urzędu w czerwcu 1920 był delegatem prezydjum Rady Ministrów dla spraw oszczędności państwowych. Początkiem 1920 redagował tygodnik „Wola ludu" poczem wrócił na stanowisko profesora szkoły handlowej w Warszawie, i był prezesem towarzystwa kooperatystów. Prezydent Wojciechowski za zasługi położone dla dobra kraju, udekorowany został orderem „Polonia Restituta" III klasy.

Jak Prezydent Millerand uratował życie Prezydentowi Wojciechowskiemu.

Warszawa (AW). W historji życia obecnego Prezydenta Wojciechowskiego, zwraca uwagę ciekawy szczegół. Kiedy Prezydent Wojciechowski, wskutek prześladowań władzy rosyjskiej zmuszony był opuścić Polskę i schronić się w Paryżu, ambasada rosyjska we Francji wydała rozkaz aresztowania go, dopiero interwencja obecnego Prezydenta Francji Milleranda uratowała Wojciechowskiego, który z Francji wyjechał do Anglji.

Jak wyglądała sytuacya przed wyborem?

Warszawa. (AW). O godz. 9 rano obradowały w Sejmie wszystkie ugrupowania polityczne. Na tle decydującego momentu rozwinięto szczególnie ze strony P. S. L. bardzo intenzywną akcję za przeprowadzeniem jednomyślnego kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej. Do godziny 11 tej kandydatura p. Wojciechowskiego była już wspólną kandydaturą klubu P. S. L., N. P. R., Wyzwolenia i P. P. S. O godz. 11.30 po dłuższych wspólnych naradach klub mniejszości narodowych, chcąc uniknąć przewlekłych dyskusji, ustalił zasadę, że prezydjum dopiero na sali da wskazówkę, za jakim kandydatem blok w całości głosować będzie. Było jednak publiczną tajemnicą, że w tych klubach zwycięży zasada jednomyślnego wyboru i głosy mniejszości zgodzą się na tę kandydaturę. W pierwszem głosowaniu prawica wysunie własnego kandydata prof. Morawskiego, natomiast w drugiem głosowaniu, według opinji panującej w kuluarach, prawica odda głos za p. Wojciechowskim. (Jak wiadomo prez. Wojciechowski został wybrany już w pierwszem głosowaniu. Red.).

Opinia dziennika nar.-demokratycznego

Warszawa (Tel. wł. Z). Z racji wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego, pisze „Gazeta warszawska": „Jakkolwiek nie był to nasz kandydat, to przyznać musimy, że jest to człowiek poważny, mający niewątpliwe zasługi wobec społeczeństwa. Jako człowiek prawy i polityk wytrawny na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej będzie on — jesteśmy pewni — reprezentantem całej Polski, nie zaś poszczególnych partyj".

Rozporządzenia w sprawie żałoby

po ś. p. Prezydencie Narutowiczu.

Warszawa 19/12 (PA). Rada ministrów uchwaliła na posiedzeniu dnia 19 b. m.

1) Zatwierdza się zarządzenia ministra spraw wojskowych odnośnie do żałoby z powodu zgonu prezydenta Rzeczypospolitej przepisane dla urzędów i osób wojskowych rozkazami z dnia 17 i 19 grudnia 1922. Zarządzenia wydane powyższymi rozkazami streszczają się w następujących szczegółach: a) żałoba dla władz i osób wojskowych trwa przez przeciąg 6 tygodni t. j. do 27 stycznia 1923; b) w powyższym okresie czasu winny na wszystkich gmachach wojskowych powiewać flagi o barwach państwowych, opuszczone do połowy masztu; c) przez czas powyższy oficerowie noszą przepaski czarne na lewem ramieniu; d) zmiana wart głównych w garnizonach odbywać się będzie w niedzielę i święta przez cały czas bez przygrywania orkiestry. Tylko w kościołach garnizonowych, podczas nabożeństwa dozwolone jest przygrywanie orkiestr; e) zabrania się wszystkim wojskowym urządzania zabaw tanecznych w oddziałach i instytucyach wojskowych tudzież przyjmowania udziału w zabawach publicznych tanecznych wogóle, aż do d. 27 stycznia 1923; f) do dnia pogrzebu zabrania się wszystkim wojskowym uczęszczania do teatrów, cyrków, kinoteatrów, kabaretów itp.

Odnośnie do żałoby **władz i instytucyi** tudzież **urzędników cywilnych** zarządza się:

1) Czas trwania żałoby urzędowej ustala się na przeciąg dwóch tygodni od dnia śmierci ś. p. prezydenta Narutowicza t. j. od dnia 16 grudnia do dnia 30 grudnia włącznie.

2) Na wszystkich gmachach rządowych cywilnych, winny powiewać przez cały okres czasu chorągwie o barwach państwowych opuszczone do połowy masztu.

3) Umundurowani urzędnicy państwowi od VIII stopnia wzwyż noszą przez czas powyższy opaskę żałobną na ramieniu lewem.

4) Wszelkie uroczystości oficyalne z wyjątkiem uroczystości żałobnych oraz przyjęcia oficyalne z wyjątkiem uroczystości żałobnych oraz przyjęcia oficyalne odpadają, jak również udział w tych uroczystościach i przyjęciach przez powyższy okres czasu.

5) Urzędnikom i funkcyonaryuszom państwowym wszelkich stopni służbowych o ile są umundurowani, zabrania się przyjmowania udziału w publicznych zabawach tanecznych tudzież uczęszczania do teatru, cyrku, kinoteatru, kabaretu aż do dnia pogrzebu. Postanowienie to nie odnosi się do urzędników, których obecność w takich lokalach polega na obowiązku służbowym.

6) W dniu pogrzebu wszelkie widowiska publiczne, jak teatry, przedstawienia cyrkowe, kinematograficzne, kabaretowe itp. będą zawieszone.

7) We wszystkich miastach, będących siedzibą województw i starostw, mają się odbyć w dniu pogrzebu prezydenta Rzeczypospolitej uroczyste nabożeństwa żałobne z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i wojskowych.

Poznań 20/12 (PAT). Dziś o godzinie 9 rano odbyło się w katedrze poznańskiej uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. prezydenta Narutowicza, które celebrował arcybiskup prymas kardynał Dalbor. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych, cywilnych i samorządowych, tudzież młodzież szkolna.

Pogrzeb

ś. p. Narutowicza w piątek.

Warszawa (AW). Zgodnie z opinią kardynała Kakowskiego, postanowiono zwłoki śp. Gabryela Narutowicza złożyć **na razie w podziemiach katedry św. Jana** a pogrzeb urządzić **w nadchodzący piątek.**

Magistrat miasta Warszawy postanowił przedstawić Radzie miejskiej wniosek **o nadanie jednemu z placów miejskich nazwy placu Prezydenta Narutowicza.**

Delegacya sejmu śląskiego na pogrzeb Prezydenta Narutowicza.

Warszawa. (PAT). Marszałek Sejmu śląskiego Dr Wolny nadesłał na ręce marszałka Rataja depeszę z oznajmieniem, że specjalna delegacja Sejmu śląskiego przybędzie do Warszawy na pogrzeb Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabryela Narutowicza.

Wilno wobec zamachu.

Wilno. (PAT). Na zebraniu u delegata rządu, przedstawiciele ugrupowań politycznych uchwalili wydać odezwę do ludności potępiającą zbrodnię zamordowania prezydenta Rzeczypospolitej. Odezwę tę podpisały stronnictwo prawicy narodowej, unja narodowo państwowa, Polska Macierz szkolna, chrześcijańskie związki zawodowe, narodowe zjednoczenie ludowe w Wilnie, Polskie Stronnictwo demokratyczne, Polskie Stronnictwo Ludowe, Związek rad ludowych oraz stronnictwo straży kresowej.

Nabożeństwo za duszę śp. Prezydenta Narutowicza w Moskwie.

Warszawa 20 grudnia. (Tel. wł. Wir) Dnia 19. b. m. odbyło się w Moskwie w kościele św. Piotra i Pawła uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. zmarłego Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza, urządzone z inicjatywy poselstwa polskiego. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele wszystkich placówek polskich w Moskwie, posłowie państw zagranicznych, oraz przedstawiciel rosyjskiego komisarjatu do spraw zagranicznych.

Nabożeństwo za duszę ś. p. Narutowicza w Wiedniu.

Wiedeń. (PAT). Wczoraj w kościele polskim na Rennwegu odprawione zostało uroczyste Requiem za duszę ś. p. Prezydenta Narutowicza. Celebrował generał OO. Zmartwychwstańców ks. Zapała. Egzekwie odprawił biskup polowy ks. Gal. Pieśni religijne odśpiewali soliści i chóry opery państwowej. Na nabożeństwo przybył Prezydent Rzeczypospolitej Austrjackiej Hainisch, kanclerz Seipel, korpus dyplomatyczny akredytowany w Wiedniu w komplecie, poseł hr. Lasocki z członkami poselstwa polskiego, przedstawiciele instytucyj i stowarzyszeń, tudzież liczna publiczność.

Posiedzenie Sejmu i Senatu.

Warszawa 20 grudnia. (Tel. wł. Wir) Jutro odbędą się: o godzinie 11-tej posiedzenie Sejmu, o godzinie 12-tej posiedzenie Senatu, z jednakim porządkiem dziennym, celem uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, ś. p. Narutowicza. Uroczyste te posiedzenia zostały zarządzone z inicjatywy marszałka Senatu Trąmpczyńskiego.

Rosya doby ostatniej.

Kraków, 21 grudnia.

Jeden z niemieckich przemysłowców, poddanych czesko-słowackich, powrócił świeżo z Rosyi i wygłosił w praskim Klubie przemysłowców ciekawy odczyt o stosunkach gospodarczych w Rosyi. Przytaczamy z tego odczytu kilka ważniejszych ustępów.

Prelegent stwierdził na wstępie, że mimo utrzymania w zarządzie monopoli państwowych, **rząd sowiecki uczynił znaczny zwrot na prawo.** Objawia się to między innemi w otwarciu pola działania prywatnej inicyatywie gospodarczej i w tolerowaniu tzw. „czarnej giełdy", operującej otwarcie.

Rząd sowiecki przyszedł do przekonania na zasadzie kilkoletniego doświadczenia, że kilka centralnych urzędów o charakterze gospodarczo politycznym, nie wystarcza na olbrzymie przestrzenie Rosyi. Wpadł tedy na pomysł tworzenia **towarzystw mięszanych,** w skład których wchodzą przedstawiciele kapitału zagranicznego i rządu sowieckiego, udzielającego tym towarzystwom koncesyi na eksploatowanie pewnych gałęzi przemysłu: kopalni, lasów i t. d.

Dalszym objawem zwrotu rządu sowieckiego w kierunku dotąd zwalczanych przez niego zasad gospodarczych, jest założenie w Rosyi kilku **nowych banków.** Potrzebnego dla tych instytucyj kapitału dostarczają **Niemcy i Szwedzi.** Wogóle jednak nie może je szcze być mowy o definitywnej odbudowie przemysłu rosyjskiego, a to z powodu, że napływ obcego kapitału do Rosyi jest niedostateczny i że stosunki prawne w tym kraju nie są tak uregulowane, aby mogły budzić zaufanie zagranicy. Z wyjątkiem np. nowozaprowadzonego kodeksu karnego, nie zastąpiono jeszcze w Rosyi ustaw dawniejszych, pogrzebanych w czasie przewrotu bolszewickiego, nowemi. Pierwotnie zniósł ten przewrót własność prywatną i dziedziczenie. Teraz przywrócono je mocą rozporządzeń administracyjnych, ale z pewnemi ograniczeniami, odnoszącemi się, np. przy spadkach, do wysokości ich maksymalnej.

Wymiar sprawiedliwości spoczywa w ręku tzw. „sądów ludowych", lecz wśród sędziów niema wcale prawników. Jaki zatem bywa ten wymiar — łatwo sobie wyobrazić.

Przechodząc do omówienia stosunków przemysłowych, podniósł czesko słowacki przemysłowiec, że obecnie rząd sowiecki przeszedł od systemu nacyonalizacyi przedsiębiorstw przemysłowych **do systemu trustów.** Są to jednak dopiero początki, tak, że przemysł żelazny i metalowy na południu Rosyi, uważać trzeba za pozostający dotąd w stanie upadku. Wystarczy stwierdzić, że z 48 czynnych tam dawniej wielkich pieców, pracują obecnie tylko 2. Na Uralu przemysł żelazny znajduje się w cokolwiek lepszym stanie. Stosunkowo korzystniej przedstawia się przemysł drzewny na północy Rosyi, gdzie czynnych jest kilka towarzystw mięszanych.

W stanie zupełnego upadku jest także cukrownictwo, które było ongi jednem ze źródeł bogactwa Rosyi, produkującej dawniej 100 milionów pudów cukru, podczas gdy teraźniejsza produkcya wynosi zaledwie 3 miliony. Najwięcej zysków oczekuje rząd sowiecki z produkcyi nafty, lecz dopiero wtedy, gdy zajmą się nią kapitaliści amerykańscy. Na razie jednak produkcya ropy spadła do minimum.

Dzięki pomocy niemieckiej, rząd sowiecki uporządkował koleje żelazne prawie zupełnie(?), przynajmniej na głównych liniach.

Na pierwszy rzut oka Moskwa nie zdradza, że jest stolicą kraju, gdzie panuje bieda, a miejscami straszna nędza. Sklepy pełne są towarów, nawet zbytkownych, tramwaje przepełnione, choć kurs kosztuje od 5 do 10 milionów rubli. W całej Moskwie istnieje tylko jeden hotel dla cudzoziemców, będący własnością rządową. Dostać się w nim pokój na mocy pozwolenia wydanego przez ministerstwo spraw zagranicznych. Gdyby tam nie było miejsca, cudzoziemiec dostaje przekaz na mieszkanie w jednym z pałaców skonfiskowanych przez rząd sowiecki, dawnej arystokracyi sowieckiej.

Nowych domów nie buduje się w Moskwie wcale od r. 1914. Stan też mieszkań prywatnych jest nad wyraz opłakany, i to tem więcej, ponieważ wyznaczono z urzędu tylko 2.8 metra kwadratowego powierzchni na jednego mieszkańca. W zimie panuje ogólny brak środków opałowych.

Jedyną instytucyą rządową, która na zewnątrz czyni dodatnie wrażenie, jest **armia czerwona,** świetnie umundurowana, doskonale odżywiona i złożona z żołnierzy pod względem fizycznym, doborowych.

Z Towarzystwa Szkoły Ludowej.

W niedzielę dnia 10 grudnia b. r. obradował w Krakowie zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej pod przewodnictwem prezesa senatora dr. Ernesta Adama ze współudziałem członków: pp. Aleksandrowiczówny (Lwów), Białczeńskiego (Górny Śląsk), Dzieżińskiego (Kraków), dr. Gubrynowicza (Lwów), Hajdukiewicza (Kraków), dr. Hrabyka (Kraków), dr. Kutrzeby (Kraków), dr. Mikulskiego (Kraków), Nowaka (Lwów), Ostrowskiego (Kraków), Pęckowskiego (Chrzanów), dr. Próchnickiego (Lwów), Sikory (Kraków), Tutka (Przemyśl), Woynarowskiego (Mysłowice), Wyczyńskiego (Kraków).

Głównym przedmiotem obrad była sprawa szkolnictwa i oświaty polskiej na kresach. Zarząd stwierdził, że działalność T. S. L. stoi już na poziomie przedwojennej pracy. Praca ta wymaga jednak olbrzymiego wysiłku, solidarnego poparcia całego społeczeństwa i pomocy ze strony rządu. Zwłaszcza w Małopolsce wschodniej potrzeba wytężyć wszystkie siły, ażeby sprostać potrzebom oświatowym ludności polskiej i uchronić ją od wynarodowienia. Położenie szkół polskich w Czechosłowacyi wobec szykan rządu czeskiego i drożyzny waluty czeskiej jest groźne. G. Śląsk woła także o pomoc w szerzeniu polskiej oświaty i uświadomienia narodowego. Czynniki decydujące nie zawsze dostatecznie zdają sobie sprawę z położenia Polaków na kresach i ze znaczenia, jakie te kresy mają dla Polski. Dla tego postanowił Zarząd utworzyć stałą organizacyę w Warszawie, złożoną z posłów członków T. S. L., oraz z ludzi przychylnych idei T. S. L., któraby informowała rząd i kluby sejmowe o sytuacyi polskiej sprawy na kresach i czuwała nad jej pomyślnym rozwojem. Pomocą dla tej organizacyi będą biura prasowe, utworzone przy zarządzie głównym T. S. L. w Krakowie i Sekcyi wschodniej we Lwowie. Zarząd główny T. S. L. ma nadzieję, że całe uświadomione społeczeństwo polskie stanie za nim w walce o los Polaków na kresach Rzeczypospolitej.

Prezydyum Zarządu ukonstytuowało się jak następuje: prezes dr. Ernest Adam, wiceprezesi: Aleksandrowiczówna Aniela, Ostrowski Witold, Sikora Wincenty, sekretarze: dr. Hrabyk Piotr, Nowak Andrzej, dr. Próchnicki Zdzisław, skarbnik: Hajdukiewicz Józef, zastępca skarbnika: inż. Wyczyński Kazimierz.

Wystawy prasy w Pradze.

W wielkich salach nowoczesnego gmachu „Lucerny" w Pradze czeskiej otwartą została dnia 12 bm. międzynarodowa wystawa prasy, która tak rozmiarami, jak całem urządzeniem, wybitnie różni się od wszystkiego, co w tym kierunku kiedykolwiek zostało stworzonem. Jest to olbrzymia ekspozycja, zawierająca przeszło 30.000 egzemplarzy dzienników, czasopism i revue z całego świata, urządzona w ten sposób, żeby każdy uczestnik wystawy mógł sobie utworzyć [illegible] obraz rozwoju dziennikarstwa tego lub owego narodu. Ekspozycja uzupełniona jest ponadto specjalnymi pokazami pierwszorzędnych wydawnictw i biur dziennikarskich.

Prasa polska przedstawia się bardzo dodatnio, dzięki staraniom specjalnego komitetu, który utworzył się w swoim czasie w Warszawie i przy współdziałaniu „Polskiej Informacji Prasowej" i jej kierownika red. Stan. Jarkowskiego zdążył zebrać i uporządkować bardzo bogaty i ciekawy materjał. Ekspozycja polska składa się z trzech oddziałów: 1) retrospektywnego, z egzemplarzami lub fotografjami czasopism dawniejszych, nawet pisanych, z w. XVI. i XVII. pochodzących, który podaje obraz prasy polskiej aż do chwili odrodzenia Polski, do 1918 roku; 2) współczesnego, zawierającego prasę codzienną i fachową, polską prasę innojęzyczną oraz polską prasę zagraniczną wraz z mapami, obrazującemi graficznie rozszerzenie prasy polskiej w Polsce i zagranicą; 3) z działu, zawierającego literaturę prasy polskiej dotyczącą, historję prasy, informacje o organizacjach prasowych, katalogi, wydania jubileuszowe, czasopisma ilustrowane, fachowe itp.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Na gwiazdkę!

10.000 podarków

składających się z mydła, perfum, kremu, pudru, proszku do zębów i szamponu

po 1000 i 2000 Mkp.

poleca

LESERKIEWICZ i S-ka

Kraków, plac Szczepański 2.

Nadeszły fortepiany

firm pierwszorzędnych do firmy „Helena Smolarska", Wolska 7, telefon 1005.

Specyalny Salon fryzyerski

wyłącznie dla Pań.

Mycie głowy, Ondulacya, Manicure.

J. Nieżyński

Kraków, Plac WW. Świętych L. 11.

Powszechne Kursa korespondencyjne

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60 od 3—6 popoł.)

Z dniem 15 stycznia 1923 otwarte zostaną na ogólne życzenie P. T. Interesowanych

I. Kursy ogólno-kształcące (grupy podajemy w prospektach), umożliwiające osobom oderwanym od szkoły, nabycie wzgl. uzupełnienie ogólnych wiadomości, niezbędnych w życiu i pracy zawodowej.

II. Listowne kursy języków obcych a) francuski, b) niemiecki, c) angielski. Każdy może szybko i łatwo wyuczyć się języka obcego zapomocą naszych listów nauk.

Bliższe szczegóły w bezpłatnych prospektach. Na odpowiedź załączyć znaczki.

OGŁOSZENIE.

Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

w Sierszy

przyjmą na posadę

1) pomocnika mierniczego z praktyką,
2) rysownika biegłego w rysunkach mierniczych.

Warunki według umowy. Podania wraz z odpisami świadectw należy wnosić do Dyrekcyi Sierszańskich Zakładów Górniczych w Sierszy koło Trzebini.

MARMOLADY

pierwszej jakości, zawierającej 55 procent cukru, twardej do krajania, w skrzynkach 10 kg. dostarcza z własnej fabryki tylko hurtownie

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Kraków, Sławkowska 1, Telefon 2073.

Buchaltera(ki) izr. samodzielnego

z dłuższą praktyką, panny biurowej, piszącej biegle na maszynie, obeznanej z pracami biurowemi, władającej poprawnie językiem niemieckim, jakoteż **początkującej panny biurowej i chłopca** do praktyki biurowej poszukuje poważne biuro handlowe. Zgłoszenia do biura ogłoszeń F. Stallera, Kraków, Grodzka 13.

BANDAŻYSTA POLACZEK

w Samborze, Tel. 1. - Cenniki darmo.

Janina Herschtalówna

słuchaczka filozofii
i uczenica konserwatorium lipskiego
zmarła nagle po krótkich cierpieniach dnia 13 grudnia 1922 r. w Lipsku.

Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice, zawiadamiają o tem Krewnych i Znajomych.

Dr. Stefan i Stefania Herschtalowie.

Doktór praw, kawaler, **szuka pokoju.** Zgłoszenia pod „Czynsz obojętny" biuro ogłoszeń Hupczyca Jagiellońska 7.

Tańce modne! Tańce modne!

Zofia Faliszewska, primadonna Opery w Krakowie, udziela lekcyi **modnych tańców, baletu i rytmiki.** — Zgłoszenia w szkole film. **„AKROPOL",** Kraków, Dunajewskiego 5, w godzinach od 10-12 i 4-6.

Dwa łóżka dębowe

do sprzedania.

Wiadomość ul. Dominikańska l. 3, II. p.

AMATOR kupuje perskie dywany, gobeliny, makaty, kilimy, szale, antyki, itp. Zgłoszenia Skrytka poczt. Nr. 114, Kraków.

Wozy zwyczajne

grube, na patentowych kołach, w sile do 40 ct. metrycznych, nadające się pod węgiel, pod kamień, do sprzedania. — Jan Marchewczyk, ulica Syrokomli (kuźnia).

Kilku kwalifikowanych

BIURALISTÓW

władających poprawnie językiem polskim i niemieckim, **poszukuje** poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. — Oferty skierować pod „Biuralista" do Administracyi „Illustr. Kurjera Codz.", Kraków.

Potrzebny lokal sklepowy z 1—2 ubikacyach lub 1 do 2 pokoja na I. piętrze, nadające się na lokal, **w śródmieściu.** Zgłoszenia: S. Czosnek, ulica Kołłątaja 12.

KOMITET DLA ZWALCZANIA FAVUSU

w Krakowie — rozpisuje

Konkurs na posadę administratora zakładu.

Wykazać należy ukończoną szkołę średnią i nieprzekroczony 40 rok życia.

Podania wnosić należy do dnia 15. stycznia 1923 włącznie do biura ul. św. Gertrudy 9, parter w Krakowie, gdzie poinformować się można o bliższych warunkach.

Ogłoszenie przetargu.

W dniu 2 stycznia 1923 o godzinie 12 w południe na folwarku Rzeczyca długa odbędzie się publiczna sprzedaż za pomocą ofert pisemnych, a następnie ustnego przetargu inwentarza żywego i martwego, składającego się z 14 par koni, 3 źrebiąt, 7 krów wysokocielnych, pługów, wozów, bron, siewnika, parnika itp.

Do ofert pisemnych, zaopatrzonych na kopercie napisem „oferta na kupno inwentarza" winno być dołączone wadjum w wysokości 10% oferowanej kwoty.

Bliższych informacji udziela Zarząd Państwowych Zakładów drzewnych w Kępie, p. Rozwadów nad Sanem.

Kępa, dnia 16. grudnia 1922 r.

Dyrektor: **Inż. Rausch.**

Ogłoszenie dzierżawy.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach **wydzierżawi na okres dwunastoletni w drodze publicznej licytacji domeny państwowe:**

DZIMIERZ w dniu 9 stycznia 1923 r. i
GOTARTOWICE w dniu 25. stycznia 1923 r.

w powiecie Rybnickim. Domena Dzimierz ma około 368 ha. i posiada gorzelnię, domena Gotartowice około 330 ha. Szczegóły w ogłoszeniach umieszczonych w Monitorze Polskim i w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego.

Warunki dzierżaw do przejrzenia w biurze Wydziału Rolnictwa Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Heinzla nr. 1, I. piętro w godzinach $10^{1}/_{2}$ do $1^{1}/_{2}$ przedpołudniem.

Katowice, dnia 14 grudnia 1922 r.

Wojewoda Śląski:
w z. Gaspary m. p.

Rządca-ekonom

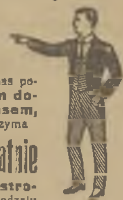
(zdemobilizowany oficer), katolik, kawaler, lat 27, ze szkołą rolniczą, z 2 letnią praktyką rolniczą i bardzo dobremi poleceniami, prosi tą drogą o jakąkolwiek posadę w majątkach ziemskich, młynach parowych, tartakach — zarządcy, ekonoma, oisa z a r a z. — Łaskawe zgłoszenia pod „Ekonom" do Administracyi „Wiadomości Krakowskich".

Fortepian wiedeński krótki

mało używany, sprzeda okazyjnie Instytut muzyczny, św. Anny 2 kancelarja, przedpołudniem.

Stolarzy budowlanych i meblowych za dobrem wynagrodzeniem przyjmie firma „Muranyi" Fabryka wyrobów stolarskich Kraków.

Kto jeszcze nie posiada naszego cennika?



Niech napisze do nas pocztówkę **za swoim dokładnym adresem,** a natychmiast otrzyma

zupełnie bezpłatnie

pełny **Cennik ilustrowany** wszelkiego rodzaju towarów manufakturowych: ubraniowych, płótna, bielizny, kołder i różnych innych niezbędnych artykułów.

Specyalny dział zegarków.

Ceny najtańsze. Towary najlepsze.

Adresować: **Dom towarowo-przesyłkowy**

„EKSPORT POLSKI"

Warszawa, Dzielna 23.

Rządca ekonomiczny,

młody, z ukończoną szkołą rolniczą, z kilkuletnią praktyką, bardzo energiczny i pracowity, o wysokich zdolnościach zawodowych, poszukuje posady rządcy od 1 stycznia 1922 lub później, najchętniej na ordynaryę. — Łaskawe zgłoszenia pisemne do Administracyi „Kuryera Codziennego", Kraków, Basztowa 18 pod „Agronom".

Tylko 2 dni! Tylko 2 dni!

Dziś i jutro

w Kinie „Nowości"

„ATLANTYDY"

Część II-ga.

Tylko 2 dni! Tylko 2 dni!

Szukam Wspólnika

z większą gotówką, do stałego i rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pisemne pod „Wspólnik M. S." do Administracyi „Kuryera".

Dla ogrodników!

Wagon doniczek w różnych wielkościach ma zaraz do sprzedania Władysław Meissner, Kartuzy, Pomorze.

Obcokrajowiec z żoną poszukuje dwóch pokoi elegancko umeblowanych z utrzymaniem ewentualnie z użyciem kuchni. Zgłoszenia pod „Obcokrajowiec" do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9.

„Maryla" hurtowny skład papieru, cukrów i kosmetyki w Borysławiu przyjmie zdolną ekspedjentkę na b. dobrych warunkach. — Zgłoszenia z odpisami świadectw i z dołączeniem fotografji skierować: Borysław, skrytka pocztowa 101.

Fortepian

piękny, nowy, z płytą metalową, do sprzedania. Wiadomość przez grzeczność w Związku Krawców, ul. Floryańska 7.

Polskie Towarzystwo Naftowe „Lechila" Sp. Akc. w Warszawie

zawiadamia pp. Akcyonaryuszów, że zmiana statutu ogłoszona została w Monitorze Polskim Nr. 276 z dnia 4 grudnia 1922 r.

OKRĘGOWY

ZAKŁAD MUNDUROWY Nr. V

w Krakowie, przy ul. Szlak

sprzeda w drodze publicznego przetargu 1249 garniturów ubrań cywilnych nowych, składających się z marynarki, spodni i kamizelki, które są zrobione na sposób fabryczny, z materjału szewiotowego z podszewką alpaka bawełniana i bawełniano-płócienna, oraz kwalifikują się jako ubrania zimowe i letnie.

Ubrania mogą być oglądane w dniach 4, 9, 11 i 16 stycznia 1923 r. w Okr. Zakładzie Mundur. Nr. V. w godzinach od 14-ej do 15-tej.

Licytacja odbędzie się dnia 18 stycznia 1923 r. o godzinie 9-tej rano.

W licytacji mogą brać udział kupcy którzy złożą 10% wadjum od ceny wywoławczej.

Cena wywoławcza 60.600.000 Mk.

Warunki licytacyjne można przejrzeć przy oglądaniu ubrań, prócz tego będą ogłoszone licytantom przed rozpoczęciem licytacji.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 21 grudnia.

Tegoroczny laureat Akademji Goncourt'ów.

Wypadkiem dnia w świecie literackim Francji jest przyznanie nagrody za najlepszy romans, jaki ukazał się w roku bieżącym, przez Akademję Goncourt'ów. Nagrodę w kwocie 5.000 fr. otrzymał, ale dopiero w piątem głosowaniu, Henryk Berand za powieść p. t. „Le martyre de l'obese" (Męczeństwo tuszocha).

Laureat liczy lat 37, pochodzi z Lyonu, dopiero od kilku lat mieszka w Paryżu, a od wczesnej młodości oddaje się dziennikarstwu. Obecnie jest Beraud współpracownikiem dziennika „Petit Parisien" i miesięcznika „Mercure de France". Zajmuje się także krytyką artystyczną i wydał w tym zakresie dwie prace: „Gravure japonaise" i „l'Heritage de symbolistes". W roku ubiegłym wydał Beraud pierwszą swą powieść p. t. „le Vitiol de Lune".

Uroczystość nagród Nobla.

Dnia 10 b. m. odbyła się w Stockholmie uroczystość wręczenia nagród Nobla w Akademii muzycznej w obecności króla i członków rodziny królewskiej. Laureaci angielscy Astor i Soude oraz Duńczyk Bohr otrzymali nagrodę osobiście od króla. Einstein i Benavente byli nieobecni. Na wstępie przemówienia prezes fundacyi imienia Nobla przypomniał zebranym fundatora Alfreda Nobla. Następnie mówił o depresyi we wszystkich dziedzinach życia, która to depresya opanowała całą ludzkość. Analogie historyczne upoważniają nas jednak do spodziewania się lepszych czasów. Musimy orać i siać dla przyszłych pokoleń. Cytując wielkiego historyka Eggeljera, prezes powiedział: „Wierzę w niewyczerpalność dobra, które zawsze przelewać się będzie w nowych nieprzewidzianych formach".

Śmierć miliardera filantropa.

Z Filadelfji donoszą, iż zmarł tam, licząc lat 84, jeden z najbogatszych ludzi w Stanach Zjednoczonych i jeden z największych amerykańskich filantropów, John Wanamaker, zwany „królem ubrań". Dzięki energji, pracowitości i szczęściu, dorobił się on olbrzymiego majątku, zacząwszy od sprzedawania gotowych ubrań, które rozwoził własnoręcznie małym wózkiem po ulicach Filadelfji.

Pod koniec pracowitego żywota posiadał Wanamaker dwa olbrzymie magazyny — jeden w Filadelfji, drugi w Nowym Yorku — gdzie można dostać wszystkiego, czego tylko człowiek zapotrzebuje, zaczynając od igły, a kończąc na samochodzie. Specjalnością jednak tych magazynów są ubrania męskie, dziecięce i suknie kobiece.

O wielkości tych przedsiębiorstw daje pojęcie fakt, że zatrudniają 15.000 sprzedających obojga płci i że odwiedza je codziennie pół miljona kupujących. Dla osób zatrudnionych w jego magazynach, urządził Wanamaker specjalne kursa naukowe, z których mogą korzystać bezpłatnie w dnie świąteczne i wieczorami w dnie powszednie.

Na rozmaite cele dobroczynne wydał zmarły miljarder wiele miljonów dolarów. Podczas wojny światowej interesował się specjalnie Belgją i Belgijczykami. Wysłał on do Belgji kilka parowców pełnych żywności. W jego też głowie powstał 1916 r. fantastyczny projekt „odkupienia" Belgji od Niemców za sumę 100 miljonów dolarów, które zobowiązał się dostarczyć z gronem swych przyjaciół. Projekt ten nie został oczywiście, zrealizowany.

Sąd „karny" — ale dla sędziów.

(stm). Ktokolwiek miał sposobność zwiedzić gmach powiatowego sądu karnego przy ul. Kanoniczej, ten przerazić się może tym „komfortem", wśród jakiego musi odbywać się u nas wymiar sprawiedliwości. Gmach ten jest istotnie „domem kary", ale przedewszystkiem dla sędziów i urzędników sądowych, którzy tu muszą urzędować. Odwieczne to domisko pełne jest wilgoci i ciasnoty, w salach, przedsionkach i na korytarzach panuje nie do opisania zaduch, pochodzący z pleśni, z kuchni dla aresztantów, funkcjonującej na parterze gmachu tegoż sądu i z przyległych aresztów. Schody, podłogi nie myte chyba nigdy, okna także, wskutek czego nawet w dzień panuje tam półmrok. Stała zaś publiczność tych miejsc nie dodaje bynajmniej lokalom ani uroku, ani zapachu...

W takiej atmosferze muszą urzędować sędziowie, odbywający nieraz w ciągu przedpołudnia 30 rozpraw. Nie wolno im być znużonymi, ani zdenerwowanymi — a trudno nie być. Czy nie znajdą się rzeczywiście znikąd środki, któreby najważniejszym organom urzędowym, bo sądowi, umożliwiły urzędowanie w warunkach przynajmniej ludzkich?

KIEDY MA BYĆ WIGILJA BOŻEGO NARODZENIA. W bieżącym roku 1922 przypada uroczystość Bożego Narodzenia 25 grudnia w poniedziałek, a wigilię tego uroczystego święta obchodzą u nas w Polsce jedni w niedzielę, drudzy zaś w sobotę suchedniową 23 grudnia. Otóż za sobotą zdaje się przemawiać ta okoliczność, że jest ogólna reguła w Kościele, że gdy święto jakieś z wigilją i ścisłym postem obchodzone przypadnie w poniedziałek, jego wigilję obchodzi się w poprzedzającą sobotę, wedle Brewiarza i Mszału rzymskiego, gdyż niedziela postu ścisłego nie przyjmuje. Co do postu wigilijnego, to nie jest on zupełnie ścisły, bo z powodu wielkiej radości, że przyszedł Gość niebieski, wigilja nie jest postem na cały dzień, ale tylko z początku, a wieczerza wigilijna jest sutą, obfitą w potrawy postne, jakkolwiek bez mięsa i do sytości jedzone przy opłatku z serdecznemi życzeniami, jakie sobie wzajemnie składają obecni. Tak też pierwsi chrześcijanie czynili. Boecaci zastawiali stoły licznymi talerzami, misami, dzbanami na przyjęcie gości, których zapraszano z sąsiedztwa i dalszych, zwłaszcza ubogich na świętą ucztę wigilijną.

NADZWYCZ. POSIEDZENIE SENATU AKADEMICKIEGO UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO z powodu śmierci Prezydenta Narutowicza odbyło się w niedzielę, dnia 17 grudnia o godz. 12-tej w południe. Prorektor Estreicher w zastępstwie chorego Rektora Natansona poświęcił żałobne wspomnienie zmarłemu Prezydentowi. Członkowie Senatu stojąc wysłuchali przemówienia, poczem na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

KONDOLENCJE Z POWODU ŚMIERCI PREZYDENTA RZECZPOSPOLITEJ NARUTOWICZA. Wydział pow. i Starosta w Pilźnie oraz Komitet Organizacyjny Polskiej Y. M. C. A. nadesłali na ręce Wojewody dr Gałeckiego wyrazy najgłębszego żalu z powodu śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabrjela Narutowicza. Nadto złożyli kondolencje: Prezes dr. Juwenal Rozwadowski, imieniem krakowskiego Oddziału Prokuratorji Generalnej, Prezydent krak. Izby Lekarskiej dr. Schöngut-Strzemieński imieniem tej Izby, Jan Głętocki imieniem krakowskiego Komitetu Kresowego, Prezes Tomaszewski i dr K. Lubecki imieniem Związku ochrony lokatorów na całą Rzeczpospolitą polską, nadto dr. Lubecki, jako Prezes Czytelni katolickiej polskiej i przedstawiciel Akademji „Arkadja" na Polskę.

KONDOLENCJE. Imieniem krakowskiej Gminy izraelickiej wysłał prezydent Gminy, dr. Rafał Landau telegramy kondolencyjne z powodu tragicznej śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej do marszałka Rataja i Prezydenta ministrów, Sikorskiego.

Staraniem gminy izraelickiej odbędzie się w dniu pogrzebu nabożeństwo żałobne w świątyni postępowej.

DYREKCJA I ARTYŚCI TEATRU IM. SŁOWACKIEGO wysłali na ręce marszałka Sejmu Rataja następującą depeszę kondolencyjną: „Wstrząśnięci do głębi tragicznym zgonem pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej oraz oburzeni niebywałym w historji narodu faktem mordu na osobie najwyższego Dostojnika państwa, składamy do rąk Pana Marszałka wyrazy najgłębszego żalu".

PODZIĘKOWANIE DLA PREZYDJUM M. KRAKOWA. Bawiący niedawno wraz z żoną w naszem mieście p. Buttler, szef międzynarodowego Biura pracy przy Lidze Narodów w Genewie, nadesłał wczoraj do Prezydjum m. Krakowa pismo, w którem wyraża serdeczne podziękowanie za przyjęcie, jakiego wraz z żoną doznał w Krakowie.

DALSZE SKŁADKI NA POMOC AKADEMICKĄ. W dalszym ciągu na ręce Wojewody dra Gałeckiego jako przewodniczącego Komitetu Opieki nad młodzieżą akad. złożyli następujące datki: Prof. dr. Aleksander Rosner 100.000 Mp., dr Franciszek Paszkowski 10.000 Mp., Konstancja Akowacz 100.000 Mp., Starosta w Mielcu, zebrane od ludności pow. mieleckiego 191.000 Mp., fabryka sukna E. Zajączek i Lankosz w Krzach, zebrane wśród miejscowej inteligencji 81.000 Mp., Dyr. Mieczysław Walczak 20.000 Mp., Dr. Rafał Landau 20.000 Mp., Dr. Adolf Gross 5.000 Mp. i Salomea Friedman 2.000 Mp.

Zebrane dotąd na powyższy cel datki wynoszą 15.979.165 Mp. 50 fen., oprócz darów w naturze, wartości około 7 miljonów marek.

SPROSTOWANIE. Wskutek pisma Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. V. w Krakowie z dnia 19 grudnia L. 16810. upraszam po myśli § 19 ustawy drukowej z dnia 17 grudnia 1862 Dpp. Nr. 6. z r. 1863 o zamieszczenie w najbliższym numerze czasopisma w sposób wymagany rzeczonym przepisem następującego sprostowania artykułu pod napisem: „Zawieszenie w czynnościach generała Czikla, Latinika i Raszewskiego" umieszczonego w numerze 55 czasopisma „Wiadomości Krakowskie" z dnia 20/XII 1922.

„Nie jest prawdą, jakoby w związku z ostatnimi wypadkami zostało zawieszonych w czynnościach trzech generałów: Czikiel, Latinik i Raszewski, natomiast prawdą jest, że generałowie Czikiel, Raszewski i Latinik pozostają na swych stanowiskach i pełnią służbę."

Prokurator przy sądzie okręgowym.

GWIAZDKA DLA DZIECI ZAGROŻONYCH ŚLEPOTĄ. Komitet, opiekujący się zakładem dla dzieci chorych na zapalenie egipskie oczu w Witkowicach, zwraca się do wszystkich współczujących z losem tych nieszczęśliwych, z najgorętszą prośbą o dostarczenie jakichkolwiek zabawek dziecięcych, celem rozdzielenia ich między biedne ofiary strasznej choroby. Łaskawe dary upraszą się składać w domu WP. Janowej Fischerowej, Rynek (A B), 59, I. piętro, przez cały dzień.

ZARZĄD TOW. WZAJ. POMOCY U. U. J. ma zaszczyt tą drogą złożyć jak najserdeczniejsze podziękowania za udzielanie bezpłatnej pomocy lekarskiej członkom Tow. W. P. U. U. J. w roku szkolnym 1921/22 następującym lekarzom: dr. Boczar, Janiszewski, Karwas, Klęsk, Landau, Majewicz, Schöngut, Wilczyński, Wysocki, za udzielanie bezpłatnej pomocy lekarskiej i 50 proc. zniżki w materjale dentystycznym dr. Lipońskiemu i Sędzielowskiemu. Aptece pod „Słońcem" za udzielanie 50 proc. zniżki w środkach lekarskich.

WALNE ZGROMADZENIE Członków Stow. „Komitet ochron dla małych dzieci" odbędzie się w Krakowie w sali Arcybractwa Miłosierdzia przy ul. Siennej l. 5. I. p. **dnia 30 grudnia br. w sobotę o godz. 3 popołudniu, a w razie braku kompletu o godz. 3½ bez względu na ilość członków. Porządek obrad:** Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, sprawozdanie Wydziału głównego i Komisji kontrolującej, wnioski członków.

TOWARZYSTWO HISTORYCZNE. We czwartek 21 bm. odbędzie się posiedzenie Krakowskiego Koła Tow. Hist. z odczytem prof. dra R. Grodeckiego: Saliny ziemi krakowskiej w wiekach średnich.

DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW W KRAKOWIE komunikuje: Od 15 grudnia br. podwyższone zostały opłaty pocztowe telegraficzne i telefoniczne, tak w obrocie wewnętrznym jak i zagranicznym. Równocześnie podwyższona została granica wartości przy listach i paczkach oraz granica przekazów pocztowych i obciążenia przesyłek pocztowych pobraniem do 300.000 Mp.

BEZPOŚREDNI RUCH OSOBOWY LWÓW - KRAKÓW - KATOWICE. Dyrekcja kolei państwowych ogłasza, że wprowadza z dniem 20 grudnia br. bieg bezpośrednich wagonów turnusowych I. II. i III. klasy ze Lwowa przez Kraków i Dziedzice do Katowic przy pociągach Nr. 204/712 oraz z powrotem przy pociągach Nr. 725/209 z Katowic przez Dziedzice i Kraków do Lwowa.

HEBRAJSKIE KURSA PEDAGOGICZNE. Dnia 1. stycznia 1923 otwarte zostaną hebrajskie kursa pedagogiczne pod kierownictwem K. C. Tarbutu w Krakowie. Do kursów są dopuszczeni kandydaci zamierzający poświęcić się pracy pedagogicznej w hebrajskiem szkolnictwie ludowem. Pierwszeństwo mają absolwenci seminarjów nauczycielskich, oraz kandydaci, którzy ukończyli conajmniej 6 klas gimnazjalnych. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły przy ul. Brzozowej l. 5. Lista zgłoszeń zostanie wkrótce zamknięta.

MERKAZ HACEIRIM. Wieczór Chanukowy, który w sobotę 16 bm. nie odbył się z powodu żałoby po śp. Prezydencie Narutowiczu, odbędzie się dziś we czwartek w wielkiej sali Kahału, ul. Krakowska 41, o godz. 7½ wieczorem. Współudział przyrzekli pp.: poseł Lewinsohn, Sperber, tenor opery wiedeńskiej Klein, Ogórek, Piekarz i Friedman.

WŁAMANIE. Niewyśledzeni sprawcy dostali się wczoraj do mieszkania Bernarda Wolfa przy ul. Florjańskiej l. 53 i korzystając z nieobecności właściciela mieszkania, skradli mu naczynie stołowe i bieliznę wartości około 1 miljona Mp., poczem zbiegli.

SEZONOWA KRADZIEŻ. Włościaninowi Fr. Dymaczowi z Zelkowic skradziono wczoraj z wozu na ul. Podgórskiej plecak, w którym znajdował się nowy kożuch i materja na pokrycie kożucha. Skradzione rzeczy przedstawiają wartość 500.000 Mp.

TRAGEDJA MIŁOSNA. Wczoraj rano wezwane Pogotowie ratunkowe na ul. Wybickiego l. 3., gdzie w mieszkaniu W. M., werkmistrza fabryki tytoniu popełnili samobójstwo właściciel tego mieszkania i 40-letnia W. N., akuszerka przez zatrucie się gazem świetlnym. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon obojga denatów. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Tłem rozpaczliwego kroku była nieszczęśliwa miłość pary samobójców.

MILJONOWA KRADZIEŻ W POCIĄGU. Na przestrzeni między Krzeszowicami a Trzebinią skradziono onegdaj w pociągu osobowym na szkodę kupca Klugera z Łodzi 2 pakunki z towarami bławatnymi wartości około 8 miljonów Mp. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowała policja po nadejściu pociągu do Trzebini niejaką Ludwikę Czernek. Jak się okazało, Czernekówna jechała w przedziale razem z Klugerem i korzystając z jego chwilowej drzemki, skradła towary i usiłowała wyskoczyć z niemi z pociągu. To jej się nie udało, natomiast wspólnik jej, nieznanego dotąd nazwiska umknął z sobą część skradzionych rzeczy; resztę odebrano od złodziejki.

ZGUBIONO między ul. Andrzeja Potockiego, a ul. Długą złotą bransoletę zamykaną na klamry. Znalazca zechce oddać ją w mieszkaniu pp. Krupińskich, ul. Długa l. 6.

Z kraju.

ZMIANA TARYFY ADWOKACKIEJ W MAŁOPOLSCE. (Z) Dnia 15 grudnia weszło w życie rozporządzenie min. spraw wewn. w sprawie zmiany taryfy adwokackiej, obowiązującej na terenie Małopolski.

UŁASKAWIENIE SKAZAŃCA. W czasie pogrzebu nadeszła prośba o ułaskawienie Konstantego Pucha, skazanego na karę śmierci wyrokiem sądu doraźnego w Chełmie. Minister sprawiedliwości porozumiał się natychmiast w toku uroczystości pogrzebowych z marszałkiem Sejmu, sprawującym tymczasowo funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej, który postanowił prośbę tę uwzględnić.

DEFRAUDACJA KOLEJOWA. Ze Lwowa donoszą: W sekcji utrzymania dróg żelaznych w Stryju dokonywał wypłat personalu pisarz Otokar Barzynal, który fałszując wystawiony przez naczelnika sekcji bon, podejmował przez szereg miesięcy większe kwo-

ty w kasie kolejowej i zatrzymywał je dla własnej korzyści. Malwersacje te odkrył naczelnik sekcji, a suma zdefraudowanych pieniędzy wynosi według prowizorycznego obliczenia 6 miljonów marek. Defraudanta aresztowano.

MIANOWANIA W KOLEJNICTWIE. Inż. Adolf Horn, dotychczasowy wiceprezes kolei państwowych w Stanisławowie, mianowany został prezesem tejże dyrekcji w 4-tym stopniu służbowym urzędników państwowych. Inż. Adam Frank, urzędnik departamentu ruchu w min. kolei żelaznych, mianowany został inspektorem w departamencie ruchu. Inż. Zygmunt Wieliński mianowany został naczelnikiem wydziału budowy nowych kolei w min. kolei żelazn.

POŚWIĘCENIE SIEDZIBY POLSKIEGO INSTYTUTU NARODOWEGO. Z Bydgoszczy donoszą. W dniu 9 b. m. odbyło się tu przy licznym udziale zaproszonych gości poświęcenie nowej siedziby Instytutu Narodowego przeniesionego tu z Wąbrzeźna. Instytut uzyskał od miasta piękny gmach po szkole przemysłowej i tam urządził swe biura, sale wykładowe szkoły nauk społecznych i bibliotekę. Prezesem Instytutu jest znany działacz Stanisław Jasiński, wiceprezesem Antoni Chołoniewski. Uroczystości z powodu przeniesienia Instytutu zajęły dwa dni. W sobotę odbyło się uroczyste posiedzenie sekcji naukowej instytutu, wieczorem powitanie gości w teatrze. Grano „Beatrix Cenci" Słowackiego. Przedstawienie poprzedziła mowa powitalna dyr. Karbowskiego i konferencja literacka Jana Pietrzyckiego. W niedzielę po nabożeństwie w kościele św. Trójcy odbyło się poświęcenie gmachu instytutu narodowego, wieczorem zaś uroczyste zebranie wszystkich sekcyj instytutu w obecności reprezentantów władz, delegacji i gości. Na uroczystość nadesłano mnóstwo telegramów ze wszystkich dzielnic Polski.

O RATUNEK DLA ZABYTKOWEGO KOŚCIOŁA. Stoi w Grodźcu, w Zagłębiu Dąbrowskiem, stary, stylowy kościół pod wezwaniem św. Doroty; zbudowany na wysokiej górze, panuje nad otoczeniem, nad lasem kominów fabrycznych i obłokami fabrycznego dymu. Jest symbolem w tych warunkach! A jest i zabytkiem historycznym. Zbudowany w roku 1637 przez Dorotę Kącką, ksienią PP. Norbertanek krakowskich, w barokowym stylu, zachował nam oryginalny i szlachetny wzór budownictwa kościelnego XVII wieku. Przetrwał burze wojenne, pożary, zawsze z czcią konserwowany. Dopiero obecnie zagroziło mu poważne niebezpieczeństwo; z powodu prowadzonych pod nim robót górniczych zarysował się poważnie tak, że, jeśli nie przedsięweźmie się natychmiast środków zaradczych, pójdzie w ruinę. Proboszcz Grodźca zwrócił się z odezwą do mieszkańców Zagłębia, prosząc o pomoc, my najgoręcej popieramy jego wezwanie ze względu i na religijne i historyczne znaczenie kościoła. Ofiary przesyłać należy do Urzędu parafjalnego w Grodźcu, p. w miejscu (pow. Będzin).

WYBORY DO SEJMIKÓW POWIATOWYCH NA G. ŚLĄSKU. Dnia 28 stycznia 1923 odbędą się wybory w niemieckiej części G. Śląska do sejmików powiatowych w powiatach: prudnickim, opolskim, kluczborskim, głupczyckim i kozielskim. Ludność naszą czeka w tych powiatach nowa walka wyborcza.

WARTA GROZI WYLEWEM z powodu ciągłych opadów i sięga już Tamy Berdychowskiej.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI. Z Warszawy donoszą. Dnia 17 bm. osada Sławków powiatu olkuskiego stała się widownią zuchwałego napadu bandyckiego. Najścia dokonano na dom miejscowej rodziny fabrykantów, braci Szajn. Kilku uzbrojonych w rewolwery opryszków wdarło się o godzinie 8-mej wieczór do mieszkania Szajnów i ubezwładniwszy domowników, rozpoczęło dziką pohulankę. Łup był obfity. Wartość zrabowanej gotówki, złota i bizuterji wynosi olbrzymią sumę miljarda marek polskich. Po splądrowaniu całego mieszkania, rabusie oddalili się w niewiadomym kierunku.

Ze świata.

BANICJA PROFESORÓW ROSYJSKICH. Z Kijowa donoszą, że miejscowa czerezwyczajka skazała na wysiedlenie za granicę 2 profesorów i 4 docentów miejscowej politechniki, oskarżonych o stawianie zbyt wielkich wymagań słuchaczom tak zw. fakultetu robotniczego. Jak wiadomo, na fakultety robotnicze są przyjmowani słuchacze, umiejący zaledwie czytać i pisać, lecz mogący się wylegitymować „proletarjackiem pochodzeniem" i przynależnością do partji komunistycznej.

ZDROWIE B. PREZYDENTA WILSONA. Jak już doniosły depesze, były prezydent Stanów Zjednoczonych, Woodrow Wilson, przemawiał niedawno publicznie, po raz pierwszy od chwili zapadnięcia przed trzema laty na zdrowiu. Jeden z przyjaciół prezydenta oświadcza, że Wilson wyleczony wkrótce będzie zupełnie ze skutków ataku apoplektycznego, któremu wówczas uległ. Częściowy bezwład członków zniknie zapewne zupełnie i Wilson będzie mógł oddawać się zwykłym swym zajęciom, pomimo ogólnego jeszcze osłabienia. Tak samo optymistycznie zapatruje się na tę sprawę i dr. Grayson, który leczy prezydenta od chwili wybuchu choroby. Zdaniem tego lekarza, polepszenie się stanu zdrowia Wilsona będzie trwałe.

NOWY WULKAN WE WŁOSZECH. Rzymski dziennik „Epoca" donosi z Potenzy. Przed kilku dniami otworzyły się na zboczach góry Tozetta dwie szczeliny, z których buchają płomienie i kłęby dymu śród grzmotów podziemnych. Mieszkańcy wsi pobliskich, przerażeni tem zjawiskiem, rozpierzchli się po okolicy. Władze zamierzają wysłać na miejsce komisję uczonych dla zbadania, czy chodzi tu o przejściowe zjawisko geologiczne, czy też o tworzenie się nowego wulkanu.

ROCZNICA PASTEURA. Powszechny Związek Studentów w Paryżu, postanowił uczcić rocznicę Pasteura w sposób szczególnie uroczysty. 25-go b. m. ma przybyć do Paryża setki delegatów uniwersytetów prowincjonalnych francuskich oraz zagranicznych. Między innymi przybędą delegaci Anglji, Polski Rumunji, Włoch, Czecho-Słowacji, Szwajcarji, Kolonji i Belgji.

KARPIE, KTÓRE UCIEKŁY Z PRAGI. Donoszą z Pragi, że trzy wielkie firmy hurtelsze zakupiły do spółki 3.000 cetnarów metrycznych karpi, przeznaczając je do sprzedaży przedświątecznej. Ryby te ulokowano w 20 wielkich skrzyniach umieszczonych na rzece Wełtawie. W nocy jednak z dnia 15 na 16 ruszyły nagle lody na tej rzece i rozbiły skrzynie z rybami, które popłynęły niepowrotnie ku Łabie i morzu, kiwając pepiczkom ogonkami na pożegnanie.

Z kroniki żałobnej.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE. Dnia 13 grudnia br. po długich cierpieniach opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zakończył życie w majątku swoim Kamionnej pod Bochnią Józef Kościesza Ożegalski.

Urodzony 13 III r. 1848 w Międzylesiu w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Dziecięce jego lata trafiają prawie na rok 1863, czternastoletni młodzian odczuwa gorąco dążenie o wyzwolenie z pod jarzma ciemięzców Ojczyzny — dąży wraz z bratem swoim Stanisławem w szeregi powstańcze, a po dzielnych walkach dostaje się do niewoli w Kielcach, skąd po usilnych staraniach matki — uwolniony. Z ukończeniem powstania kończy szkoły.

Po śmierci ojca osiada na roli, gdzie pracuje lat przeszło 40. Nie daremne były te ofiary życia, te bezgraniczne znoje i wysiłki młodocianych rycerzy! — Kolos północny nie upadł wówczas, za małe były siły. Ale gorące poświęcenie, ale płomienie tego pięknego zapału dowiodły, że Polska żyje, że ona siłę żadnemu okrucieństwami ani prześladowaniami nie spożyła! W 60 lat później zgorzeli ciemięzcy od tego samego ognia, który świecił nad zręczną Polską — a przytłumiony narazie siłą, zawiódł owych młodzieńców do wytrwałych prac i poświęceń, które wskrzesiły wielką, niepodległą Polskę.

Praca nad rodziną, praca koło roli, podnosząc dobrobyt i siły moralne, to najważniejsze źródła dla wskrzeszenia Ojczyzny.

Tym pracom oddał się z prawdziwym zapałem śp. Józef Ożegalski. Ku pamięci potomnym napisał: „Wspomnienia krwawych czasów z r. 1863". — także i broszury „Uwagi myśliwskie" bardzo dla myśliwych interesujące.

Życie rodzinne z gorącem poczuciem obowiązku pojęte i spełniane, to najpiękniejsza karta najsilniejszej pracy dla Ojczyzny. — Tak ją rozumiał śp. Józef Ożegalski. Trzech synów wychowuje i wysyła na wojnę światową. Walczą tam, choć zrazu w obcych sprzymierzonych szeregach, ale już za własną ziemię, a wkrótce jako Wojsko Polskie.

Jednak horyzont rodzinny mocno się zachmurza, dochodzą wieści z placu boju, że najmłodszy syn położył życie na polu walki! Cios straszny, ale stary, zacny Polak ojciec ukochane dziecko oddaje jako ofiarę za zwycięstwo, jakiem się cieszył, za oswobodzenie polskich ziem od wroga.

Śp. Józef Ożegalski ożeniony z Marją Kościesza Dylewską mężnie znosi ten cios, dzieląc go z nieodstępną towarzyszką życia, owdawiając ją pozostawia w ciężkim po sobie żalu.

Cienie śp. Zmarłego cieszą się honorami wojskowymi, oddanymi przy pogrzebowych obrzędach. Gościnny dwór w Kamionnej przechowa tradycje żołnierza - rolnika, zostawiając niewygasłą pamięć po sobie w sercach ludności wiejskiej — przyjaciół i sąsiadów.

Śp. Józef Ożegalski pozostawił wdowę, dwóch synów, dwie córki i kilkoro wnuków.

Benedykt Filipowicz, b. redaktor porannego wydania „Kurjera Warszawskiego" po upadku okupacji „Dziennika Białostockiego", zmarł w Warszawie.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz drugi „Ingeborga" K. Goetza, która powtórzona będzie jutro. W piątek 22 bm. z powodu pogrzebu śp. Prezydenta Narutowicza i w sobotę 23 bm., jako w dzień wigilijny teatr zamknięty.

W niedzielę 24 bm. dwa przedstawienia: popołudniu „Betleem polskie" L. Rydla, które w tym roku przez współudział chóru T-wa oratoryjnego zyskało wielką atrakcję w artystycznem wykonaniu części wokalnej, wieczorem wyjątkowo o godz. 7 „Ingeborga". Świetna ta komedja ukaże się w repertuarze świątecznym jeszcze we wtorek wieczór.

W pierwsze święto (25 bm.) daje teatr jedno tylko przedstawienie „Betleem polskiego" — wieczór o g. 7-mej przeznaczając dochód w części na Komitet budowy schroniska brata Alberta i Komitet opieki nad młodzieżą akademicką.

PRZED PREMIERĄ W „BAGATELI". Po tryumfach, jakie odniósł znakomity artysta scen warszawskich w „Bębnie", granym stale przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni, ukaże się dziś w tytułowej roli „Papy", świetnej komedji Flersa i Caillavet'a. Jest to jedna z najlepszych jego kreacyj, owianych szczerym humorem i wytwornym dowcipem. Publiczność znajdzie w tej sztuce nową atrakcję i doskonałą zabawę. Obsadę tworzą pp. Słepowska, Wojciechowska, Szremawa, Romowicz, Miedzińska, Solarski, Berski, Dobrzański, Kolwas, Kaden i Wysocki. Reżyserję prowadzi p. Nowacki. „Papa" powtórzony będzie przed wyjazdem p. Gasińskiego jeszcze w piątek.

M. TEATR „OPERA I OPERETKA." Wczorajsza premjera głośnej operetki Kalmana „Bajadera" przyjęta została niezwykle gorąco. Wytworny charakter dzieła, prześliczna, pełna gracji muzyka, bogactwo humoru, barwność eleganckich kostjumów i pięknych dekoracyj uczyniły widowisko operetkowe niezwykle wartościowem, zapewniając mu trwałe powodzenie. Dziś we czwartek 21 bm. „Bajadera" w obsadzie premierowej z p. Heleną Miłowską, primadonną operetki lwowskiej w roli tytułowej, oraz z pp. Zelską, Wesołowskim, Minowiczem, Senowskim, Karasińskim, Ujhelyim i Wojnarowskim.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Ingeborga."
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.
Niedziela: pop. „Betleem polskie".
Niedziela: wiecz. o g. 7. „Ingeborga".
Poniedziałek: o g. 7 wiecz. „Betleem polskie"
Wtorek: pop. „Betleem polskie."
Wtorek: wiecz. „Ingeborga."
Środa: „Ingeborga."

TEATR „BAGATELA".

Czwartek: „Papa". (Premiera, występ Gasińskiego).
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.
Niedziela: pop. „Znakomity baryton".
Niedziela: wiecz. „Bęben."
Poniedziałek: pop. „Sublokatorka."
Poniedziałek: wiecz. „Florette i Patapon".
Wtorek: pop. „Przebudzenie się wiosny".
Wtorek: w. „Papa" (występ E. Gasińskiego).
Środa: „Papa" (występ E. Gasińskiego).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Bajadera".
Piątek: Teatr zamknięty.

Nowa klęska żywnościowa zagrażająca Krakowowi.

Na wczorajszą targowicę miejską doprowadzono zaledwie kilka sztuk bydła. Wobec tego, że w ostatnich dniach spędy bydła okazały się bardzo szczupłe, rzeźnicy i handlarze udali się gremjalnie wczoraj w południe do Magistratu, aby przedstawić stan panujący na targowicy miejskiej Prezydjum miasta. Pod nieobecność wiceprezesa Bobrowskiego, przyjął delegacyę rzeźników prez. m. Federowicz.

Delegaci oświadczyli, że zbojkotowanie targowicy krakowskiej doprowadzić musi do tego, że **konsumenci pozbawieni zostaną na święta mięsa.** Jako przyczynę bojkotowania targowicy, podają rzeźnicy tę okoliczność, że Magistrat oznacza ceny maksymalne na mięso znacznie niższe od cen żywego towaru. Wobec tego żywy towar omija Kraków i idzie całemi masami do G. Śląska, Cieszyna, Oświęcimia, Sosnowca, Będzina itd., gdzie kupujący płacą za niego ceny nieraz o 100 procent wyższe jak w Krakowie. Nadto województwo lwowskie wbrew poleceniom władz centralnych, wprowadziło zakaz sprzedaży bydła handlarzom krakowskim, a spółkom handlarzy i rzeźników pozwala na wywóz bydła do Oświęcimia i na Śląsk.

Delegaci zażądali od prezydenta Federowicza zniesienia cen maksymalnych na żywy towar i mięso, twierdząc, że ceny maksymalne utrzymuje wyłącznie Kraków, wbrew ustawie.

Prezydent Federowicz oświadczył delegatom, że przyczyną niesłychanego podrożenia żywego towaru i jego braku, jest **wywóz do Śląska Górnego i Cieszyńskiego takiej ilości bydła, która nie stoi w żadnym stosunku do faktycznego zapotrzebowania w tych dzielnicach.** Wobec zupełnego braku kontroli w ruchu na granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku oraz chwilowego spadku marki polskiej w stosunku do niemieckiej, **olbrzymie ilości mięsa, w drodze szmuglu, dostają się ze Śląska do Niemiec** i to jest przyczyną, że na G. Śląsku płaci się za bydło każdą żądaną cenę.

Prezydent oświadczył następnie delegatom, że zwróci się natychmiast do władz centralnych o zaradzenie złemu, oraz o interwencyę w sprawie ograniczeń województwa lwowskiego. Żądania rzeźników zniesienia cen maksymalnych, będą omawiane po uprzedniem gruntownem rozpatrzeniu, na konferencyi pełnej Komisyi cennikowej, w dniu dzisiejszym, t. j. we czwartek, o godz. 6 popołudniu w sali konferencyjnej Magistratu. — Prezydent wezwał rzeźników, aby dołożyli wszelkich możliwych starań w kierunku zaopatrzenia ludności w mięso na nadchodzące Święta.

Konferencyę z delegatami rzeźników i handlarzy bydła, odbył prez. Federowicz w obecności radcy województwa krakowskiego Niesiołowskiego, insp. Urzędu weterynaryjnego województwa Dra Langa, naczelnika akcyzy miejskiej radcy Dra Zawadzkiego i referenta aprowizacyjnego Magistratu Dobrowolskiego.

W mieście utrzymuje się pogłoska, że brak bydła na targowicy, został spowodowany zmową rzeźników i handlarzy, aby w ten sposób wymusić na Prezydyum miasta zniesienie cen maksymalnych. Niewątpliwie komisya cennikowa nie uwzględni żądań rzeźników, ale z całą energią będzie dążyć do zapobieżenia nowej klęsce, jaka zagraża ludności Krakowa ze strony spekulantów.

Wczoraj w mieście, mimo niezatwierdzonego nowego cennika, pobierano w sklepach rzeźniczych i masarniach, nowe, a często zupełnie dowolne ceny. Takie gwałcenie ustawy, nie powinno być tolerowane.

Giełda Krakowska

20. grudnia 1922 r.

Wczorajsze zebranie giełdy krakowskiej przeszło pod znakiem zniżki na rynku walutowym i papierów dywidendowych. Wiadomości polityczne z Warszawy wpłynęły dodatnio na usposobienie giełdy w stosunku do naszej marki. Prawie bez wyjątku wszystkie waluty opadły dość znacznie — gwałtownie natomiast funt sterling, bo o przeszło 5000 punktów. Frank szwajcarski stracił 200 punktów, dolar 900, frank francuski 250 itd. Osłabienie na rynku walutowym oddziałało i na papiery dywidendowe, którymi wprawdzie robiono dość znaczne obroty, jednakże po kursach zniżkowych. Z akcyi bankowych poszukiwano Bank Małopolski, za który płacono 2.500.

Płacono w Krakowie za

Dolary	17500	18300	18180	18100
„ kanadyjskie				—.—
Franki francuskie				1365
„ belgijskie				—.—
„ szwajcarskie				3500-3475
Funty angielskie				[illegible]-84100
Marki niemieckie		2·25	2·75	2·75-2·65
Korony austryackie		—.25	—27¼	27 2[illegible]
„ węgierskie				—.—
„ czeskie		520	550	530-547
[illegible]				—.—
Lei rumuńskie				—.—
Liry włoskie				940
Floreny holendersk.				7390

Akcye tow. bank. i przem.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	1800	2000	1875—1900
Żegluga polska	450	525	475—500
Zielanewski	[illegible]	17500	17000—17300
Parowozy	6000	6500	6500
„Trzebinia"	7800	8200	8050—8150
„Puclsk"	2500	3000	2800
„Górka"	[illegible]	28000	26750
Siersza	17500	19000	17800—18000
„Tepege"	[illegible]	17500	17000—17000
Polska nafta	3800	4200	4000—4050
„Pezet"	2800	3000	2800
Mydło	[illegible]	[illegible]	11000
Chodorów	25000	27000	25750
Elektrownia Siersza	2400	2500	2350
Ćmielów	10800	11000	10000-10100
Olkusz	[illegible]	[illegible]	24000
Strug	3000	3500	3050—3200
Bank Hipoteczny	1400	1500	
Bank Zw. Spółek	[illegible]	1100	
Powsz. Bank Kred.	400	500	525

GIEŁDA WARSZAWSKA. 20 grudnia. (Z) Waluty słabiej. Dolary 18.080, marki niem. 2½, funty sterl. 88.700, franki franc. 1.360.

Giełda szwajcarska. (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 0.07 ¹/₂, Holandja 216.90, Nowy York 599, Londyn 2448, Paryż 3960, Medjolan 27, Praga 15.75, Budapeszt 0.22 ³/₄, Bukareszt 3.05, Zagrzeb 1.46, Sofia 3.94, Warszawa 0.03, Wiedeń 0.0075, Austr. korona 0.0076.

Korzystna konjunktura dla eksportu polskiego cukru.

Rynek wszechświatowy zapowiada dla przemysłu cukrowniczego tendencję mocną z powodu zwiększającej się konsumcji, a mniejszego, niż w roku zeszłym, urodzaju produktów, przerabianych przez ten przemysł. Zwłaszcza w Anglji i w Stanach Zjedn. konsumcja wykazuje znaczny wzrost, produkcja zaś Kuby, wpływająca, jak wiadomo, silnie na stan rynku wszechświatowego, przedstawia się gorzej, niż w roku ubiegłym.

W Niemczech podniesiono ceny cukru więcej niż o 100 proc., tak, iż skutkiem małej tylko różnicy w cenie między cukrem zagranicznym a krajowym, całą produkcja cukru pójdzie na zaspokojenie potrzeb krajowej produkcji. Z krajów europejskich tylko Czechosłowacja i Polska będą mogły wywieźć nadwyżkę, jaka zostanie po zaspokojeniu konsumcji krajowej.

Wogóle na rynku światowym urodzaj w obecnej kampanji oraz zapasy cukru są znacznie mniejsze, niż w roku ubiegłym, skutkiem czego, wobec zwiększonego prawdopodobnie spożycia, wytworzą się bardzo korzystne warunki dla eksportu polskiego cukru, który w roku 1923 wyniesie ponad 150.000 ton (wobec 60.000 ton w roku 1922).

P. K. K. P. w listopadzie.

Bilanse listopadowe P. K. K. P. wykazują pewną poprawę w stosunku do miesięcy ubiegłych. Dług skarbu, który w październiku powiększył się o 111 miljardów, w listopadzie wzrósł już „tylko" o 66 miljardów. Skutkiem tego, mimo obniżenia się wartości marki, zmniejszyła się emisja banknotów (81·1 miljarda wobec 116 miljardów w październiku).

Nie świadczy to jednak bynajmniej o poprawie naszych stosunków finansowych, gdyż na wspomniany stan rzeczy oddziałały silne wpływy pożyczki złotej, które zostały zużyte na pokrycie bieżącego deficytu budżetowego.

Niemcy nie dostaną pożyczki w Ameryce. Sprawozdawca finansowy „Timesa" donosi z Nowego Jorku, że bankierzy międzynarodowi z którymi rozmawiał, oświadczają, że w obecnych warunkach jest niemożliwem osiągnięcie dostatecznie wielkiej pożyczki dla Niemiec w Stanach Zjednoczonych.

Z rynków zbożowych. Na rynkach światowych sytuacya w handlu zbożowym przedstawia się pomyślnie. Samej tylko pszenicy jest tyle, że po zaspokojeniu konsumcyi **pozostanie do przyszłego roku 18 miljonów kwarterów.** Mimo to, ceny ulegają silnym wahaniom z powodu tego, że ciągle jest rzeczą niepewną, czy dotychczasowi wielcy konsumenci, jak n. p. Niemcy, będą mogli sprowadzać zamorskie zboże wobec niskiego kursowej waluty.

Polskie rynki zbożowe wykazują dużo analogii z rynkami światowymi, może są nawet pod ich wpływem na punkcie chwiejności cen, która u nas pozatem zależy od warunków lokalnych, wpływających na miejscowe zwiększenie się, lub zmniejszenie podaży. I tak w jednym i tymsamym dniu różne ceny panują w Warszawie, Lwowie i Poznaniu. — Lwów n. p. notuje 31.900 mp., podczas gdy Poznań tylko — 28.000 mp., a to dzięki temu, że z powodu rozmiękłych dróg dojazdowych w czasie jesiennej słoty, dowóz do Lwowa znacznie się zmniejszył, podczas gdy przy doskonałych drogach poznańskich, moment wspomniany odpada.

ZE SPORTU.

„Cracovia" w Paryżu.

Mistrzowska drużyna Paryża i Francyi „Red Star" zaprosiła najlepszą polską drużynę „Cracovię" do Paryża, gdzie odbędzie się wielki turniej międzynarodowy 31 grudnia i 1 stycznia. Wezmą w nim udział — jak donosi Przegląd Sportowy — oprócz klubu organizującego, „Racing Club de France", „Servette" z Genewy, mistrz Szwajcaryi, i „Cracovia".

Drużynę krakowską spotkał zaszczyt niełada. Zetknie się z elitą sportową Zachodu. Życzymy jej powodzenia i mamy niepłonną nadzieję, że honor sportu polskiego nie będzie na szwank narażonym.

Numer gwiazdkowy Przeglądu Sportowego świeżo opuścił prasę.

Wydawnictwo stoi faktycznie na europejskim poziomie. Numer gwiazdkowy, będący przeglądem polskiego sportu za rok 1922, ukazał się w imponującej objętości 60 stron druku. liczne ilustracye dają w starannym doborze piękne momenty ze zawodów wszystkich niemal gałęzi sportowych. Na treść numeru składają się: retrospektywny przegląd sportu polskiego z roku 1922, dalej liczne artykuły pióra wybitnych fachowców, nie tylko w sporcie znanych. Cena numeru, ze względu na objętość, odpowiadającą książce o 300 stronach, z kilkudziesięciu ilustracyami, jest bardzo skromna, wynosi bowiem 1500 Mp.

TELEGRAMY.

Organizacje urzędnicze wobec śmierci Prezydenta Narutowicza.

Warszawa, 19 grudnia. (Tel. wł.).

Przedstawiciele organizacyj urzędniczych, zebrani w dniu 18. grudnia b. r. uchwalili co następuje: 1) potępiają ohydny mord, popełniony na osobie 1 go Prezydenta Rzeczypospolitej, 2) wzywają Sejm i Rząd do stanowczej i bezwzględnej obrony prawa, do stłumienia anarchii, zagrażającej bytowi państwa, 3) zwracają się do członków swych organizacyj o ofiarne i karne oddanie się pracy dla dobra państwa, obrony konstytucji i praworządności.

Stowarzyszenie urzędników Państwowych. — Zrzeszenie pracowników biurowych polskich kolei państw. — Centralny związek woźnych państwowych. — Zrzeszenie pracowników sądowych. — Związek zawodowy prac. kol. Rzplitej Polskiej. — Związek asystentów szkół wyższych. — Związek zawodowy prac. kolei Rzplitej szkół średnich. — Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych. — Związek pracowników więziennych Rzplitej Polsk. — Związek zawodowy pracown. bankowych i ubezpieczeniowych Rzplitej Polsk. — Związek zawodowy pracown. miejsk. Rzplitej Polsk.

Stanowisko młodzieży akademickiej.

Warszawa, 19 grudnia. (Tel. wł.).

(PAT). Rada naczelna i komisja wykonawcza II. Zjazdu młodzieży akademickiej, jako reprezentacja ogółu młodzieży akademickiej, stwierdza, że ubolewania godne ekscesy podczas manifestacji dnia 11 bm. były dziełem nieodpowiedzialnych jednostek, za które ogół młodzieży akademickiej nie bierze żadnej odpowiedzialności. Rada naczelna i komisja wykonawcza przeciwstawia się podjudzaniu opinji publicznej przeciw młodzieży akademickiej, która w chwilach ciężkich dla państwa dała dowody swej ofiarności, oraz wyraża nadzieję, że młodzież akademicka zachowa swą godność odpowiednio do jej tradycji.

Rada naczelna i komisja wykonawcza potępiając morderstwo, dokonane na osobie Prezydenta Rzeczypospolitej, postanowiła jednomyślnie na wspólnem posiedzeniu, odbytem dnia 17 b. m., wezwać ogół młodzieży akademickiej do udziału w pogrzebie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Sąd prasy włoskiej.

(PAT). Wiadomość o zamordowaniu Prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabriela Narutowicza wywołała tutaj wrażenie jak najgorsze. Dzienniki zaznaczają, że Polska nie dojrzała jeszcze do tego, aby rządzić się samodzielnie i że walki partyjne kontynuowane są tam na wzór dawnej Polski, która na skutek intryg i niezgody wewnętrznej skazana została na podział. Wybitne osobistości ze sfer watykańskich zostały głęboko poruszone wiadomościami o morderstwie, nie potrafiły jednak ukryć uczuć rozczarowania na punkcie polskiej mądrości politycznej i polskiej racji stanu. Prasa włoska podkreśla, że Polska, która zaledwie uzyskała to, że została uznana jako państwo praworządne o tendencjach pokojowych i zasadach demokratycznych, przez fakt popełnionego morderstwa sama zaprzecza swojej dojrzałości politycznej, a wiadomość o zamachu na bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych, która nadeszła w tym samym czasie, co wiadomość o zamordowaniu Prezydenta Narutowicza, ułatwiła prasie włoskiej przeprowadzenie analogji między akcją polityczną w Polsce, a metodami politycznemi na Bałkanach. Wszystkie dzienniki poświęcają osobie zmarłego Prezydenta pochlebne artykuły i wzmianki podkreślające, że dzięki jego charakterowi, wiedzy i dłuższemu pobytowi w Szwajcarji dawał on rękojmię przestrzegania w swojej polityce zasad istotnie demokratycznych.

Depesze Stronnictwa Prawicy Narodowej.

Ze Stronnictwa Prawicy Narod. komunikują nam, iż stronnictwo wysłało następujące depesze:

Marszałek Sejmu Rataj, Warszawa.

Odczuwając tragiczną grozę, jaka wstrząsnęła sumieniem społeczeństwa polskiego z powodu ohydnego mordu dokonanego na osobie ś. p. Prezydenta Narutowicza, wyrażamy w imieniu Stronnictwa Prawicy Narodowej oburzenie i potępienie skrytobójczego czynu, a zarazem głęboki żal z powodu ciężkiej straty, jaką poniosło Państwo przez śmierć znakomitego obywatela, powołanego na najdostojniejsze stanowisko w Rzeczypospolitej.

Zdzisł. Tarnowski Ad. Jędrzejowicz M. Chyliński.

Prezydent ministrów generał Sikorski, Warszawa.

W imieniu Stronnictwa Prawicy Narodowej witam Pana Prezydenta na nowem, w tak ciężkiej chwili objętem stanowisku i wyrażam życzenie i nadzieję, iż wydane przez Pana Prezydenta pełne siły i energii zarządzenia wzmocnią zachwiane prawne podwaliny państwa, przywrócą spokój i porządek wewnętrzny, oraz zapewnią bezpieczeństwo publiczne i poszanowanie praw, co jest pierwszorzędnym warunkiem praworządnego państwa.

Zdzisław Tarnowski.

Minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński, Warszawa.

W imieniu Stronnictwa Prawicy Narodowej witam Pana Ministra na nowem stanowisku i życzę serdecznie, aby powiodło się Panu pomyślne rozwiązanie twardych zagadnień polityki zagranicznej i podniesienie znaczenia i godności państwa na zewnątrz.

Zdzisław Tarnowski.

Głos sympatyi z Holandyi.

Haga. (PAT). Wszystkie dzienniki omawiając śmierć tragiczną Prezydenta Narutowicza, ubolewają nad czynem człowieka nienormalnego. „Vaderland" zamieszcza naczelny artykuł **przyjazny dla Polski, w którym ostrzega czytelników aby na podstawie czynu warjata nie wydawali sądu o Polsce.** Naród — pisze dziennik — **który potrafił tak znakomicie w atmosferze powojennych warunków zwiększyć swoją produkcję przemysłową i rolną, zasługuje na sympatję całego świata.**

Rozprawa przeciwko mordercy ś. p. Prezydenta Gabrjela Narutowicza.

(Z.) Jak już donieśliśmy, rozprawa przeciwko Niewiadomskiemu, mordercy ś. p. Gabrjela Narutowicza, odbędzie się w Warszawie 29 grudnia. Rozprawa będzie publiczna. Przewodniczyć jej będzie sędzia **Gumiński,** oskarżenie wnosić będzie prokurator **Rudnicki. Oskarżonemu nie grozi kara śmierci,** tylko bezterminowe ciężkie więzienie.

Społeczeństwo po stronie rządu.

Warszawa. (PAT) Prezes rady ministrów jenerał Sikorski **otrzymuje codziennie setki telegramów i listów z całego kraju od podwładnych mu urzędów, ciał samorządowych, stowarzyszeń i poszczególnych obywateli.** We wszystkich tych depeszach i listach **kraj cały manifestuje entuzjastycznie swój akces do zapowiedzianej odezwą i odnośnym okólnikiem do województw akcji nowego rządu.** Nie mogąc wobec masowych zgłoszeń odpowiedzieć bezzwłocznie na każde pismo, prezes rady ministrów tą drogą przesyła wyrazy szczerego podziękowania za te objawy **zdrowego i niczem nie naruszonego patrjotyzmu państwowego, zapewniając, że te zamierzenia rządu spełnione będą do końca.**

Stan wyjątkowy w Warszawie na trzy miesiące.

Z Warszawy donoszą 19 bm.:

Dziś ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 18 bm. w przedmiocie wykonania stanu wyjątkowego na podstawie art. 2 i 3 rozporządzenia rady ministrów z dnia 18 b. m., zarządzającego **stan wyjątkowy w mieście stoł. Warszawie na czas 3-ch miesięcy, od dnia 18 bm. począwszy.**

Reorganizacja policji.

Warszawa. (PAT). „Express" dowiaduje się: Z polecenia min. spraw wewnętrznych przystąpiono do gruntownej **reorganizacji policji politycznej.** Reorganizacja postępuje w szybkiem tempie i ma na celu jak najdalej idące **udoskonalenie aparatu służby bezpieczeństwa.**

Dalsze aresztowania.

Warszawa. (PAT). „Gazeta Poranna" (dwa grosze) powtarza za pismami żydowskiemi wiadomość, że onegdaj znów **aresztowano większą grupę studentów uniwersytetu warszawskiego.** „Nasz Kurjer" — jak pisze „Gazeta Poranna" — podaje, że dokonane zostały rewizje w Organizacji Narodowej Kobiet, Związku Powstańców Górnośląskich i w Związku Hallerczyków.

Konferencya w Lozannie.

Wiedeń, 20 grudnia (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Lozanny:

Na posiedzeniu komisyi dla spraw cieśnin zawiadomił Curzon, że rosyjskie kontrpropozycye **są nie do przyjęcia.** Szczegółowo zajmował się Curzon kontrpropozycyami tureckiemi, które również w większej części odrzucił.

Ismet pasza podziękował Curzonowi za szczegółowe omówienie projektu tureckiego, wyraził jednak ubolewanie, że aljanci okazali się **tak mało ustępliwymi.**

Cziczerin oświadczył, że **jest rozczarowany** z tego powodu, iż Curzon tak mało uwagi poświęcił propozycyom rosyjskim. Postępowanie konferencyi zmierza do tego, aby Rosyan wyłączyć poniekąd od współpracy w kwestyi cieśnin.

Wreszcie powiedział Curzon, **że trzeba raz zakończyć narady,** ponieważ **dalsza dyskusya byłaby bezcelowa.** Alianci nie chcą przeszkodzić Turkom w wypowiedzeniu ponownem swego zdania, tym razem niechaj jednak powiedzą to definitywnie, czy zgadzają się, czy nie.

W ten sposób Curzon postawił niejako **ultimatum do dnia jutrzejszego.**

Turcy oświadczyli, że termin ten jest **za krótki,** i zażądali przynajmniej **24 godzin czasu** na porozumienie się z delegatami francuskimi i włoskimi.

Wreszcie Curzon wyznaczył posiedzenie na stępne na środę popołudniu o godzinie 4-ej.

„Neue Freie Presse" donosi dalej, że u czestnicy konferencyi odnieśli wrażenie, iż Turcy na środowem posiedzeniu, które prawdopodobnie przyniesie decyzyę w kwestyi cieśnin **zgodzą się na plan aljantów.** Opór turecki tłumaczą w ten sposób, iż delegacya turecka chce się wykazać wobec zgromadzenia narodowego w Angorze, iż **walczyła energicznie o prawa tureckie.**

Sprawa reparacyj.

Paryż, 20 grudnia (PAT) (Wolff). N. York Herald donosi z Waszyngtonu, jakoby między Stanami Zjednoczonemi a Francyą toczyły się **nieoficyalne rokowania w kwestyi reparacyj.**

Pierwszy projekt parlamentu irlandzkiego.

Dublin (PAT) (Wolff). Senat irlandzki przyjął wczoraj pierwszy projekt ustawy uchwalony przez parlament irlandzki. Referent nazwał uchwalenie przez obie izby pierwszego projektu ustawy **kamieniem granicznym znaczącym nowy rozdział w historyi narodu irlandzkiego.**

Teatr i muzyka w Nowym Sączu.

(Koresp. „Wiadomości Krakowskich").

Nowy Sącz, 17 grudnia.

W ubiegły czwartek, publiczność tutejsza spędziła bardzo przyjemnie parę godzin wieczornych w sali „Sokoła". Krakowski zespół operetkowy ze znanym dyrektorem p. Winiaszkiewiczem na czele, odegrał po raz pierwszy w N. Sączu, prześliczną operetkę p. t. „Odmłodzony Adolar" w 3 aktach.

Szczególną atrakcyą wieczora, był świetnie wykonany taniec „Shimmy" przez pp. Bańkowskich, wykonanie zaś samej operetki, dzięki p. Winiaszkiewiczowi w roli Adolara i p. Bańkowskiej, wypadło naogół dobrze.

Dyrekcya zapowiedziała w najbliższym czasie wystawienie operetki „Baron Kimmel", a sądząc z ostatniej frekwencyi, należałoby się spodziewać liczniejszego napływu publiczności.

Wogóle ruch teatralny w mieście naszem, wzmógł się w ostatnich tygodniach znacznie. Obok istniejącego już od szeregu lat tow. dramatycznego, powstała nowa scena w Domu robotniczym.

Oczywiście, są to pierwsze kroki, bądź co bądź, wpływają one niewątpliwie korzystnie na zamiłowanie publiczności do przedstawień teatralnych.

Również na tle muzykalnem, N. Sącz nie pozostaje w tyle, dzięki staraniom **prof. Bugajskiego,** pod którego kierunkiem pozostaje szkoła muzyki i śpiewu, kształcąca młodsze nasze pokolenie. Zasłużony ten pedagog i działacz, jest też długoletnim dyrygentem chóru robotniczego „Echo".

Nasze choroby społeczne.

Niesłychanie ciekawy i na czasie referat wygłosił na zebraniu dyskusyjnem Klubu inteligencji w Warszawie prof. **Ludwik Kulczycki,** na temat: „Stronnictwa i partje polityczne na Zachodzie i u nas."

Stronnictwa nasze, według słów prof. Kulczyckiego, cechują: przesadna klasowość, niezdolność do kompromisów, wybujały radykalizm.

Przesadna klasowość wytworzyła się wskutek specjalnej struktury naszego społeczeństwa, różniącej się od struktury innych społeczeństw, mianowicie, brak był u nas stanu średniego, który dawał rozmach innym społeczeństwom. Nie było u nas pośredniego ogniwa między warstwami wyższemi i niższemi, pozostałości zatem stanowe przetrwały u nas dłużej, niż gdzieindziej.

Pierwsza szersza akcja na wsi była rozwinięta przez socjalistów, którzy nadali organizacjom chłopskim charakter, wybitnie klasowy. Akcja w tym kierunku rozwijała się u nas w sposób podobny, jak na Wschodzie (im dalej na Zachód, tem mniej organizacje chłopskie miały klasowy charakter.

Niezdolność do kompromisów jest wynikiem specjalnych warunków, w jakich tworzyły się u nas partje polityczne, zarówno w okresie niewoli, jak następnie podczas wojny.

Podział na partje podczas wojny zastosowany do czasowych konjunktur politycznych, nie ma obecnie znaczenia realnego, a jednak ciąży poważnie na stosunkach wzajemnych i utrudnia kojarzenie się stronnictw. Na tem tle powstał u nas chaos w życiu politycznem, utrudniający, między innemi, wytworzenie większości w sejmie.

Wybujały radykalizm ma swe źródło w tem, iż stronnictwa socjalistyczne zabarwiły swym radykalizmem inne stronnictwa, a między innemi, organizacje chłopskie.

Reforma rolna jest postawiona wadliwie. Przy uchwaleniu jej nie liczono się z tem, że ziemi jest za mało dla obdzielenia wszystkich bezrolnych.

Radykalizm nasz ma swe źródło we wpływach ze Wschodu. Bolszewizm wytworzył w szerszych warstwach nastrój psychiczny, iż jesteśmy w przededniu radykalnych zmian w ustroju społecznym.

Należy się spodziewać, iż po upadku bolszewizmu, co prędzej, czy później musi nastąpić, nastrój ten gruntownie się zmieni. Zresztą już obecnie daje się zauważyć pewne otrzeźwienie w szerszych warstwach społeczeństwa.

Śmiałe napady rabunkowe na pociągi towarowe.

Ze Lwowa donoszą:

Śmiałego napadu i obrabowania pociągów towarowych dopuściła się onegdaj szajka bandytów pod Sobowem na linji kolejowej Tarnobrzeg Rozwadów. Napadłszy na pociąg Nr. 794 roz iłi dwa wagony z których skradli tylko 10 worków kaszy, albowiem jeden z tych wagonów załadowany był pszenicą luźnie bez worków. Gdy zaraz potem na tem samem miejscu przejeżdżał pociąg Nr 558 w przeciwnym kierunku dokonała ta szajka napadu także i na ten pociąg, w którym również rozbili dwa wagony. Tu opanowali łup większej wartości około 15 miljonów marek, gdyż skradli porcelanę, skrzynię zawierającą 1200 brzytew i drugą z maszynkami do temperowania ołówków oraz rozmaite inne towary, poczem zbiegli.

Bezzwłocznie wdrożone poszukiwania uwieńczone zostały tym skutkiem, że w pobliżu znaleziono w lesie część nie uniesionego jeszcze łupu oraz ślady wskazujące na obozowanie odnośnej szajki w lesie, gdzie skrzynie zostały widocznie spalone.

SKŁADKI.

NA DOM BRATA ALBERTA. Klub prawników i Koło art.-liter. ku uczczeniu pamięci ś. p. Juljana Dobrzańskiego 30,000 mk.

NA WAWEL. Grono sztygarów ze szybu „Franciszka" w Górnej Suchej. Śląsk czeski. 62.700 mk.

NA CZERWONY KRZYŻ. Rothwein Matylda, Kraków, 30,000 mk.

NA RODZINĘ SIEROCĄ. Dziubanowska Honorata zamiast kwiatów na grób Teofili Rybczyńskiej 4.000 marek.

NA WDOWY I SIEROTY PO LEKARZACH. Koło lekarzy nowosądeckich, zamiast wieńca na trumnę śp. Drowej Zofji Zarankowej, 50.000 mk.

NA SKARB POLSKI. K. K 30,000 mk.

Odbija w drukarni „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Łoczyńskiego.